GRUDZIEŃ 2000

EXTASY

Cena 6,95 PLN

NUMER 12/2000
ISSN 1233-734X INDEKS 330310

TYLKO DLA DOROSŁYCH

Erotyczny kalendarz na rok 2001

Reportaż Kateřina Kornová

ELEONORA
Extasy gigant

IRENA
Romantyczna dziwka

Premiera przed obiektywem
Anastazja

KASIA
Możesz mnie pieścić przez całą noc

Pajęcza sieć rozkoszy

LAILA
Spuść mi się do buzi

MAGDA
Czekam na Ciebie w ogrodzie

Ręka w pochwie

12
9 771233 734000

Laila

Laila kocha seks pod każdą postacią, możesz z nią robić wszystko, czego tylko zapragniesz. Wyliże Ci kutasa, nastawi wiecznie wilgotną cipkę, ciasną tylną dziurkę... Jest gorąca jak pustynne słońce i potrafi rozpalić każdego mężczyznę tak, że nigdy o niej nie zapomni. Najbardziej podnieca kochanków Laili kolczyk, którym ma przebitą łechtaczkę. Ten błyszczący krążek na cipce potrafi podniecić każdego.

Kiedy penis wjedzie do ciasnej norki, ociera się o metalową ozdobę, która drażni jego aksamitny naskórek. Uczucie jest tak niezwykłe i przyjemne, że zapomnieć o nocy spędzonej z Lailą potrafi mało który mężczyzna. Laila umie wiele trików, które faceci uwielbiają. Jest namiętna, potrafi pieścić penis dłonią i ustami, wie, kiedy ma wsunąć palę do wilgotnej norki i kiedy przychodzi właściwa pora na masowanie jąder. Pozwala kochankom spróbować smaku swej muszelki i wylizać ją do czysta. W zamian za to mogą pokropić spermą jej kształtne piersi, rozkoszny brzuszek lub napełnić którąś z ponętnych dziurek.

Spuść mi się do buzi

Mili Czytelnicy!
Zastanawiam się od czego zacząć? Opiewać urodę naszych modelek? Ta się chwali sama. Opowiadać Wam o reportażu, który powstał podczas fotografowania ex małżonki Jiří Korna? Przeczytajcie go. Polecać Wam nową rubrykę pełną dobrych rad dotyczących seksu? Ale dlaczego? Przecież za chwilę i tak znajdziecie ją sami. Zacznę inaczej: nadchodzi koniec roku, najlepszy czas na bilansowanie osiągnięć, sukcesów, najlepszy czas na refleksję. W ciągu tego roku staraliśmy się, by Extasy przyniosło Wam jak najwięcej radości, wzbogaciło życie seksualne o nowe wrażenia, było inspiracją dla początkujących i delikatesem dla doświadczonych. Mam nadzieję, że udało się nam to i że w nadchodzącym roku pozostaniecie Państwo wiernymi czytelnikami. Spoglądam przez otwarte drzwi gabinetu na ruch panujący w redakcji, na zapalonych redaktorów zawzięcie dyskutujących o następnym numerze i mogę śmiało powiedzieć, że macie się Państwo na co cieszyć. W nowym roku dostaniecie do ręki nowe Extasy, jeszcze lepsze, niż dotychczas.
W grudniowym numerze spotykam się z Wami, drodzy Czytelnicy, ostatni raz w tym roku. Dlatego też chciałbym życzyć Wam spełnienia najskrytszych erotycznych marzeń, zwycięskich seksualnych podbojów, wielu sukcesów, nie tylko w łóżku i oczywiście wspaniałych prezentów pod choinką.
Tak na marginesie dodam, że w zeszłym roku obdarowałem moją przyjaciółkę kolekcją eleganckiej erotycznej bielizny. Panowie, polecam gorąco ten pomysł, moja kobietka odwdzięczyła mi się wspaniałym striptizem. Co było później, możecie się domyślić.

Przyjemnego spędzenia czasu z kolejnym numerem Extasy życzy wszystkim miłośnikom erotyki

redaktor naczelny

Igor Sparowski

NAJBARDZIEJ PODNIECAJĄCE STRONY INTERNETOWE JAKIE MOŻESZ SOBIE WYOBRAZIĆ!

www.extasy.pl

NAJWIĘKSZY POLSKI MAGAZYN EROTYCZNY EXTASY JUŻ NA STRONACH INTERNETOWYCH!

- Najpiękniejsze modelki z Polski i z Europy - z Czech, Słowacji, Rosji, Ukrainy, Łotwy, Estonii, Francji, Belgii, Anglii, Irlandii, Szkocji, Walii, Chorwacji, Włoch, Serbii, Niemiec, Austrii, Rumunii, Holandii, Hiszpanii, Portugalii, Skandynawii i...
- Najbardziej egzotyczne i gorące dziewczyny z najdalszych zakątków globu m.in. z Tajlandii, Jamajki, Wysp Owczych, Malezji, Kuby, Tunezji, Maroka, Izraela, Indii, Hondurasu, RPA, Wietnamu, Laosu, Korei, Chin, Tajwanu, Karaibów...
- Najlepsze fotoseriale z udziałem zachodnich i amerykańskich gwiazd porno...
- Najbardziej amerykańskie i najbardziej znane amerykańskie kociaki - takie, o jakich marzycie!
- Duety, tria, czworokąty lesbijskie, słodkie jak cukierek lolitki, prawdziwe damy po 40-tce a nawet po 50-tce, zdjęcia specjalne, ekscytujące, oryginalne, nigdzie nie spotykane...

WSZYSTKO CO NAJLEPSZE, A NAWET POSTARAMY SIĘ O TROCHĘ WIĘCEJ!
Zapamiętajcie, zapiszcie, zanotujcie ten adres:
www.extasy.pl
ROBIMY WSZYSTKO DLA WASZEJ PRZYJEMNOŚCI...

EXTASY • Miesięcznik polski • Nr indeksu 330310 • Redaktor naczelny: Igor Sparowski • Wydawca: Saturn Publishing LTD. • Adres do korespondencji: Saturn Publishing – EXTASY, 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 • Skład i łamanie, przygotowanie do druku: PK 62 Praha • Druk: Uni GRAFIA, a.s. Praha Republika Czeska • Copyright: PK 62 • Printed in Czech Republic. All models are 18 years of older. The adress where models releases are kept skr. poczt. 52, 00-950 Warsaw 1, Poland •Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców • Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć • Zastrzegamy sobie prawo do adiustacji i korekty nadesłanych materiałów • Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń • Wszystkie osoby występujące na łamach EXTASY mają ukończone 18 lat • Informacji o warunkach prenumeraty udziela „RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, 00-950 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 620 10 39 lub 620 12 71, wew. 24 42 i 23 66. Nasze adresy internetowe: http://www.extasy.pl; e-mail: saturnpl@supermedia.pl

Spis treści

s.8
Extasy Gigant - Eleonora
Smakowity kąsek dla wszystkich, którzy lubią piersi nadmiernej wielkości i wysportowane, szczupłe dziewczyny. Eleonora nie tylko ma porządne balony, ale i doskonale wie jak wykorzystać ten swój gigantyczny atut podczas lubieżnych igraszek we dwoje, we troje...

s.14
Extasy radzi - Pozbądź się jarzma seksu
W nowej rubryce powstałej na życzenie naszych Czytelników, znajdziecie Państwo rady dotyczące erotyki i seksu w naszym życiu. Tym razem rady dotyczą współżycia z maniakami seksualnymi.

s.16
Pajęcza sieć rozkoszy
Spotkali się przypadkiem, na konferencji. Dwóch facetów i dzikuska z nieokiełznanym temperamentem. Rozmowy o pracy stoczyły się szybko na bardziej intymne tematy. A od słów już tylko krok do czynów. W zaciszu hotelowego pokoju odegrała się dzika orgia...

s.20
Kateřina Kornová oczami fotografa - reportaż z zakulisia
Pani Kateřina pozowała w dziesiątkach pozycji, kilku różnych kostiumach i coraz to innym otoczeniu. W ciągu 4 dni fotografik zapełnił 30 filmów, powstało 840 diapozytywów. Te najlepsze zdjęcia czekają na Państwa na stronach Extasy.

s.45
Jak się pieprzą damy
Kamila i Arletta wyglądają jak filigranowe porcelanowe figurki, prawdziwe damy, którym słowo erotyka czy seks nie przejdzie przez gardło. Tak je oceniał i Marian, dopóki nie przekonał się jak czasami pozory mylą. Obie damy zaopiekowały się Marianem z wielką wprawą i nieposkromioną żądzą...

s.50
Premiera przed obiektywem - Anastazja
Anastazja pozowała do erotycznych zdjęć po raz pierwszy. Spodobało jej się na tyle, że nie bardzo miała ochotę odejść z atelier. Brak doświadczenia nadrobiła Anastazja wielkim zaangażowaniem, zdjęcia wyszły naprawdę nieźle. Zresztą, oceńcie sami...

KALENDARZ ROZKOSZY

22.11.2000
SEX KONTAKT MAGAZYN 12/2000 - miesięcznik
Największy w Polsce magazyn prywatnych sex-ofert zdjęciowych
- 84 STRONY!
- blisko 300 zdjęciowych sex-ofert towarzyskich
- wywiad numeru - spowiedź grzesznicy
- na żywo - z życia polskich dziewczyn!
- baw się razem z nami - fotolisty czytelników
- obserwacje SKM - jak to się robi w...
- kulisy życia naszych czytelników - fotoreportaż
- bez zahamowań - między nami Polakami!
- wspaniałe konkursy i wygrane - 500 zł za sesję
- sex bazar: sprzedam, kupię, wymienię
- tylko dla odważnych: amatorskie foto-story czytelników

SUPER GORĄCE I SPRAGNIONE KOBIETY CZEKAJĄ NA CIEBIE W SKM!

22.11.2000 SEX FANTASY 6/2000 - dwumiesięcznik
Najbardziej hardcore'owe pismo erotyczne w kraju!
- rarytas SEX FANTASY!
- bizzare sex
- super strony SEX FANTASY! - latex pissing
- dla koneserów! - piss sex
- dookoła świata - egzotyka SEX FANTASY!
- klub perwersji SEX FANTASY!
- sex grupowy
- sex-prowokacje SEX FANTASY - wywiad bez tabu!
- wybuchowe orgazmy i sex francuski!
- wolna kolumna - prywatne fotostory czytelników SEX FANTASY!
- sex brzemienny
- opowieści nimfomanki
- co nie jest zabronione jest dozwolone - ostre pieprzenie z Eweliną!

KUP SEX FANTASY I FANTAZJUJ BEZ GRANIC!

13.12.2000 - STRIPTIZ 01/2001 - dwumiesięcznik
Prowokujący, ekscytujący - pierwszy world fucking magazine!
Tylko dla prawdziwych mężczyzn!
- 68 stron super seksu
- piękne top modelki z całego świata
- big cyc - porno gwiazdy z wielkimi piersiami
- super dodatek - sex we wszystkich kolorach tęczy
- podniecające fotostory
- reportaże, wywiady z top modelkami i gwiazdami porno
- ekstraklasa erotyczna czytelników STRIPTIZU
- konkursy i duże nagrody pieniężne
- gigantyczny mega plakat

STRIPTIZ - POKAZUJEMY WIĘCEJ NIŻ MOŻNA...

22.11.2000 - POLKI W ŁÓŻKU 5/2000 - dwumiesięcznik
Pismo erotyczne o wszystkich i dla wszystkich
- Amatorskie fotostory
- pierwszy raz przed obiektywem
- pary przed obiektywem
- dziewczyna na jedno popołudnie
- zabawa w plenerze
- przez dziurkę od klucza
- co robię, kiedy jestem sama
- łóżkowe historie
- wywiady
- reportaże
- konkursy

NAGA PRAWDA O ŻYCIU INTYMNYM POLAKÓW!

19.10.2000 - MARKIZ 5/2000 - dwumiesięcznik
Ekskluzywny magazyn dla miłośników niekonwencjonalnych praktyk! Jedyne w Polsce pismo libertyńskie
- S/M, bizzare, fetish, piss, pervers, bondage
- temat numeru - zawsze modny i arcyciekawy
- oryginalne fotostory bez cenzury i zahamowań
- wyrafinowane opowiadania
- super plakat
- na własnej skórze - spełnione marzenia czytelników
- Madam, chciałbym zapytać - poradnia
- kalejdoskop - ciekawostki i wiadomości ze świata
- wyuzdane ogłoszenia S/M
- z Madam Danielą w królestwie S/M
- perwersyjne opowiadania

TEGO W POLSCE JESZCZE NIE BYŁO!

13.12.2000 EXTASY 01/2001 - miesięcznik
Najdoskonalszy w Polsce magazyn erotyczny
- najpiękniejsze modelki z Polski i ze świata
- wspaniałe konkursy i wielkie wygrane
- najbardziej ekscytujące fotostory
- porady specjalistów na każdy temat
- super ekscytujące wywiady z porno gwiazdami
- goło i wesoło - rozrywka w EXTASY
- linia specjalna - wywiad bez cenzury!
- Extasy exotic
- nastolatki w EXTASY
- flirt lesbijski
- sex po 40-tce
- zostań gwiazdą - zdjęcia prywatne czytelniczek
- sex i Polacy - jacy jesteśmy naprawdę?

EXTASY - TWÓJ WYBÓR, TWOJA PRZYJEMNOŚĆ!

Kasia

Możesz mnie pieścić przez całą noc

Imię: Katarzyna
Wiek: 22 lata
Wzrost: 168 cm
Rozmiary: 88-63-90
Pierwszy stosunek: 19 lat
Ilość partnerów: 12

Najbardziej lubi: Pieszczoty: delikatne, trochę perwersyjne, brutalne...
Nie znosi: Chamstwa, pruderii
Mężczyźni, którzy ją pociągają: Inteligentni, dowcipni, tacy wielcy chłopcy

Mężczyźni, których omija z daleka: Zakompleksieni faceci, którzy zachowują się jak władcy świata
O czym śni: O kimś, kto będzie lizał jej soczystą cipkę przez całą noc

Kasia

Możesz mnie pieścić przez całą noc

Ulubiona pozycja: Klasyczna, twarzą w twarz
Hobby: Szybkie samochody, masturbacja, psy, konie
Czego jeszcze nie próbowała: Seksu analnego,
Co chciałaby wypróbować: Seks z dwoma partnerami
Motto: Zawsze kocham się tak, jakby to był ostatni raz w moim życiu

Elżbieta

Moje gigantyczne piersi pieściły już wiele fiutów, spływały po nich prawdziwe wodospady spermy. Każdy facet, z którym się kocham, woli moje cyce, niż wiecznie spragnioną cipkę.

Ale mnie to nie przeszkadza. Lubię patrzeć, jak nabrzmiały członek porusza się między moimi olbrzymimi balonami. Moje dłonie wtedy bezwiednie wędrują po udach aż do wilgotnej szparki, głaskam napęczniałą łechtaczkę i zaczynam coraz głośniej wzdychać. Moje piersi są na tyle wielkie, że może się nimi bawić nawet kilku facetów na raz.

Wsadź go między moje balony

Jeśli jest ich dwóch, każdy zaopiekuje się jednym melonem. Jeśli jest ich trzech, wtedy jeden musi zanurzyć usta między moje uda i lizać spragnioną dziurkę. Odwdzięczę mu się wspaniałym smakiem mojego soku, a kiedy nadejdzie orgazm, obejmę mu głowę udami i będę słodko wzdychać. Później wszyscy trzej mogą zmieniać się w mojej cipie a ja po kolei będę ssać sztywne fiuty.

Czytelnicy piszą

DRODZY CZYTELNICY,
NA PRZEKÓR MROŹNEJ POGODZIE PRZESYŁAMY WAM GORĄCE I SERDECZNE POZDROWIENIA, KTÓRE DOŁĄCZAMY DO KOLEJNEJ PORCJI FOTOGRAFII OD ZWOLENNIKÓW NASZEGO CZASOPISMA. CIESZYMY SIĘ, ŻE NIE ZAPOMINACIE O SWOIM ULUBIONYM EXTASY I WYSYŁACIE DO REDAKCJI LISTY ZE ZDJĘCIAMI, STAJĄC SIĘ W TEN SPOSÓB WSPÓŁAUTORAMI RUBRYKI OD WAS DLA WAS. PRZYPOMINAMY, ŻE KAŻDE ZDJĘCIE, KTÓRE CHCECIE WYSŁAĆ DO REDAKCJI, POWINNO MIEĆ NA ODWROCIE DANE OSOBISTE WRAZ Z DOKŁADNYM ADRESEM I ZGODĄ NA PUBLIKACJĘ. SĄ TO NIEZBĘDNE FORMALNOŚCI, BEZ KTÓRYCH NIE BYŁOBY MOŻLIWE ODESŁANIE HONORARIUM ZA ZAMIESZCZONE FOTKI. ŻYCZYMY PAŃSTWU DOBREJ ZABAWY!

Pani Anna, 43 lata, Siedlce przysłała nam swoją fotografię, ponieważ, jak twierdzi, denerwują ją te „zabiedzone, wychudzone modelki", które ogląda na stronach Extasy. Jest przekonana, że mężczyźni wolą porządne kobiety, które jest za co złapać i potrzymać. Co wy na to, panowie?

Pokaż się w Extasy!

Alinka, 28 lat, Bydgoszcz. Zdjęcie kształtnych i równomiernych krągłości swojej drogiej małżonki przysłał nam dumny pan Zbigniew. Aż chciało by się dotknąć, sprawdzić w dłoniach ciężar i spróbować językiem, czy sutki są odpowiednio nabrzmiałe...

Dagmara, 19 lat, Zielona Góra przysłała nam zdjęcie, które zrobił jej chłopak ponoć przed bardzo intensywnie przebiegającym wieczorem. Szkoda, że nie robił zdjęć w trakcie wspólnych szaleństw, choć patrząc na ponętną Dagmarę, doskonale rozumiemy, że zapomniał o wszystkim. Oczywiście o wszystkim, oprócz swojej wspaniałej dziewczyny.

Teresa, 21 lat, Warszawa przysłała nam fotografię, która w mężczyznach wywołuje tak dobrze znane uczucie ciepłych dreszczy i ciasnych spodni. Doskonale wie, jak prezentować swoje oszałamiające ciało tak, by wyglądało jak jedna wielka obietnica spełnienia erotycznych marzeń.

Marta, 35 lat, Łódź została uwieczniona przez swojego męża, który właśnie po raz pierwszy bawił się we fryzjera. Dzieło tak mu się spodobało, że postanowił pochwalić się swoimi umiejętnościami. Kiedy przyjrzycie się dokładnie, zauważycie Państwo doskonałą harmonię dwóch trendów: dziewiczą puszczę tuż nad wejściem do gładko ogolonej dziewczęcej jamki.

Ewa, 24 lata, Gdańsk początkowo nie mogła się zdecydować, ale ciekawość i chęć pochwalenia się doskonałymi proporcjami swego ciała zwyciężyła nad fałszywym wstydem. Wierzymy, że opublikowanie tej fotografii zachęci naszą miłą czytelniczkę do przysłania następnych, bardziej odważnych zdjęć.

Za każde opublikowane zdjęcie otrzymasz 50 zł!

Jacek T. Warszawa
Szanowna redakcjo,
Chcę wam pokazać miejsce, w którym najchętniej spędza czas mój penis. Najbardziej podoba mu się w tej różowej dziurce i gdyby mógł, został by tam przez cały dzień. Ta rozkoszna dziurka należy do mojej żony, która nie bardzo chciała mi pozwolić na wysłanie fotki do Extasy, ale przekonałem ją, że warto pokazać takie skarby wszystkim.

Romantyczna dziwka

Irena

Extasy: Powiedziałaś o sobie, że jesteś romantyczną dziwką. Co to znaczy?
Irena: Uwielbiam długie spacery przy księżycu, ciche szepty, delikatne pocałunki i ostre rżnięcie na brzegu jeziora, pod gwiazdami. Najlepiej we trójkę, z dwoma facetami. Jak byś to nazwał?

Irena

Romantyczna dziwka

Extasy: Już rozumiem... Co podnieca cię najbardziej?
Irena: Uwodzenie mężczyzn. Dotykam ich jakby przypadkiem, wywołuję w nich pożądanie. Potrafię to doskonale, są później gotowi spełniać wszystkie moje zachcianki. Kiedy zaczynam kogoś uwodzić, mam natychmiast mokrą cipkę i drżę na samą myśl o wyuzdanych i lubieżnych chwilach, które mnie czekają.

Extasy: Opowiedz o tych lubieżnych chwilach.
Irena: Za każdym razem jest inaczej, wszystko zależy od partnera. Najbardziej lubię, kiedy wylizuje mi szparkę i wibruje językiem na łechtaczce.
Najlepsze są orgazmy w pozycji 69. Wtedy czuję naprężony czubek języka głęboko, w zaspokojonej cipce, a sama z rozkoszą połykam gorące strumyki spermy.

Pozbądź się jarzma seksu

Wybrane z listów od czytelników:
„Moja partnerka jest szaloną nimfomanką, zmusza mnie do seksu rano, w ciągu dnia, wieczorem i późną nocą. Ach, co ja bym dał za to, żeby móc przynajmniej czasami zajrzeć do swoich klaserów ze znaczkami..."
„Mój mąż chce się ze mną ciągle kochać. Nawet wtedy, kiedy gotuję, sprzątam, piorę, iii prasuuuję. Przeeszkadza i roobi mi too ciąągle, dlategoo, proszę wybaaczcie mi to troochę rozchwiane piiismo ooo..."
„Już nie mam siły, moja partnerka wciąż zmusza mnie do realizacji swoich szalonych erotycznych fantazji. Błagam o radę..."

„Masz wrażenie, że Twój partner zmusza Cię coraz częściej do uprawiania seksu? Wydaje Ci się, że ma coraz dziwniejsze chętki? W takiej sytuacji nie pozostaje Ci nic innego, niż pomalutku, po cichutku i podstępnie, pozbawić partnera wszelkiej radości, którą przynosi mu seks" - twierdzi prof. Schwartz. Na podstawie swych doświadczeń seksuolog opracował strategiczny plan postępowania, który za jego łaskawą zgodą publikujemy specjalnie dla naszych czytelników:

rada pierwsza:
wprowadź rozkład jazdy

●W swym życiu seksualnym zaprowadź absolutny i niezmienny reżim, nie dopuść do żadnych zmian, kategorycznie utnij jakiekolwiek próby protestów ze strony partnera. Jeśli zastosujesz się do powyższych wskazówek, twoje życie seksualne będzie perfekcyjne jak japońskie koleje.

Koniec seksualnego niewolnictwa!
Rozpaczliwe prośby zdesperowanych czytelników cierpiących w szponach swoich partnerów - maniaków seksualnych - nie pozostawiły nas obojętnymi. Traf chciał, że wpadła nam w ręce wyczerpująca publikacja autorstwa profesora Kurta Schwartza, seksuologa i psychoanalityka. Tematem książki są badania dotyczące życia intymnego ponad 200 osób żyjących w stałych związkach partnerskich. W trakcie prowadzenia badań profesorowi powiodło się niebywałe osiągnięcie. Oba małżeństwa, które serię eksperymentów przeżyły, wykazywały absolutnie chroniczną i stuprocentową niechęć do seksu.

Budzą cię erotyczne koszmary nocne?

rada druga:
kochaj się według harmonogramu

●Na kopulację wyznacz specjalny dzień (na przykład: czwartek, co piąta środa, 29 luty), najlepiej i konkretną godzinę. Pieczołowicie dopilnuj przestrzegania wyznaczonego terminu, tego samego wymagaj i od swojego partnera. Spóźnienia absolutnie nie możesz tolerować (jedynym usprawiedliwieniem jest śmierć)! W przypadku nieusprawiedliwionej absencji, zastosuj różne sankcje, poczynając udawaniem bólu głowy, odmową wykonywania prac domowych, aż po grożenie rozwodem.

rada trzecia:
wykorzystaj wszystkie okazje

●Nagość partnera jest oczywiście dogodną okazją do skrytykowania jego fizycznych proporcji odzywkami typu: „Znów ci rośnie bebech, spójrz tylko, jak ty wyglądasz!" albo „Nie zdejmuj tego biustonosza, bo niechcący przydepnę ci sutki!". Krytykować możesz i inne niedostatki - „Jak zwykle, zapomniałeś wynieść kosz ze śmieciami!", czy też „Tego schabowego nie chciał żreć nawet pies!" Weź pod uwagę również możliwość wyczerpującego wykładu na temat higieny intymnych organów, to zawsze działa!

rada czwarta:
drzemka w wannie cię orzeźwi

●Również rytuał miłosny powinien mieć ustalone prawidła i czasowy harmonogram. Na przykład:
a) Kąpanie przed stosunkiem–1 do 120 min
b) Konwersacja z partnerem – nie podano
c) Gra wstępna – 1,5 do 20 min
d) Stosunek seksualny – 0,5 do 5 min
Oczywiście, nie jest konieczne wykorzystanie wszystkich punktów harmonogramu. Profesor Schwartz doradza zakończenie miłosnego rytuału już w punkcie **a)**.

rada piąta:
nie bój się zaatakować

●Jeżeli partner cię zawiedzie, obojętnie, z jakiego powodu, nie zwlekając wykorzystaj tę sytuację do wygłoszenia paru złośliwych uwag na temat jego potencji albo do zrobienia sceny zazdrości. Wskazane są na przykład konsultacje z bardziej doświadczonymi sąsiadkami, czy też odwet w postaci obcięcia kieszonkowego lub odmowa przyrządzania posiłków (Jeśli natychmiast nie będzie stosunku, to nie będę gotować! Przecież seks to taki sam obowiązek małżeński, jak i gotowanie!.)

rada szósta:
nie dopuść do zmian

●Nie dopuść do jakiejkolwiek zmiany w rutynowych stosunkach seksualnych! Zmiany pozycji lub rytmu również są niewskazane. Po tylu długich latach współżycia już musisz przecież wiedzieć, co jest dla ciebie i twojego partnera najlepsze.

rada siódma:
wystrzegaj się świntuszenia w sypialni

●Seksualne gry, erotyczne kasety wideo, wszelkiego rodzaju gadżety, nie wchodzą w ogóle w rachubę w przypadku szczęśliwego małżeństwa. Tego by jeszcze brakowało – przytargać do domu jakieś świństwa! A fe! Tego przecież nie potrzebujesz! Jeśli już dojdzie do stosunku, to wykorzystaj najpopularniejszą metodę: po cichu, po ciemku, pod pierzyną. Świństwa zostaw dla zboczeńców!

rada ósma:
nie wprowadzaj żadnych nowości

●Również bezsensowne innowacje procesu reprodukcji, noszące obcojęzycznie brzmiące nazwy, jako bondage, pissing, seks oralny, seks analny itp. , nie mają prawa przestąpić progu twojej sypialni! Mogłyby zamącić kryształowo czystą wodę waszego (anty)seksualnego związku.

Masz wrażenie, że twój partner to seksualne perpetum mobile?

rada dziewiąta:
fantazji się nie najesz

●Erotyczne fantazje są dobre tak akurat dla zboczeńców. Ty przecież nie jesteś żadnym wyuzdanym osobnikiem, nie są ci potrzebne jakieś perwersyjne wizje zaśmiecające wyobraźnię! Powiedz sobie – dziękuję, nie chcę. Wystarczy ci przecież latami potwierdzona rutyna i schabowy w niedzielę.

rada dziesiąta:
zachowuj się jak sfinks

●Jeśli na przekór wszystkim obronnym akcjom, które stosujesz, jednak dojdzie do stosunku, nie upadaj na duchu. Leż w łóżku jak kłoda i broń Boże, nie wykonuj żadnych zbytecznych ruchów. Opanuj wszystkie refleksy, które zmuszają cię do odpowiadania na erotyczne bodźce ze strony partnera: żadne kopulacyjne ruchy ani miłosne wzdychanie!
Byłoby to zadziwiające zjawisko, gdyby w tej sytuacji twojego partnera nie przeszła ochota na seksualne igraszki, kurcze blade!

Seksualna dieta? Według życzenia...

JESTEŚ NA MECIE!
W przypadku pieczołowitego zastosowania się do powyższych wskazówek, masz prawie 100 procentową pewność, że nawet największemu maniakowi seksualnemu zwiędnie ogonek. W końcu jesteś tam, gdzie chciałeś(aś) się znaleźć. Przy jakimkolwiek erotycznym bodźcu twój partner najwyżej wzruszy ramionami. Dzięki metodzie profesora Schwartza definitywnie pozbędziesz się wizji śmiesznych osobników poruszających się rytmicznie na cudzym ciele, afektowanego wzdychania i rozkosznych jęków. W końcu jesteś na mecie! Teraz możesz wreszcie zacząć naprawdę żyć!

Znaliśmy się już ponad rok i wszyscy troje wiedzieliśmy w jaki sposób doprowadzić się do stanu wrzenia. Anka krążyła dłonią w mojej pochwie, jej długie palce wdzierały się prawie do macicy. Czułam się nieziemsko, wibrowałam językiem na żołędzi kutasa a Robert wyprężał nogi czując narastającą rozkosz.

Ankę to podnieciło na tyle, że nie zważając na nic dosiadła czerwonego, sztywnego fiuta i przytrzymując mnie za pośladki drażniła językiem wejście do mojej głębokiej dziury.

Robert przymykał oczy i było widać, że niewiele mu brakuje do orgazmu. Szybko nadział ciasną szparę Anki na swoją lancę i zaczęło się porządne rżnięcie. Nie mogłam na to spokojnie patrzeć, mój języczek pragnął smaku nabrzmiałej łechtaczki rysującej się wyraźnie nad wejściem do zapełnionej cipy.

Po chwili Robert zażądał zmiany pozycji. Anka wyciągnęła śliską dłoń ze szpary, chwyciła prężącego się kutasa i wsunęła go głęboko do ust. Robert nie mógł głośno stękać, bo zatkałam mu buzię swoim językiem, całowaliśmy się tak namiętnie, że czułam jak w podbrzuszu wzbiera mi ciepła fala. Musiałam natychmiast wsadzić sobie coś do cipy, cokolwiek.

Władowałam sobie gorącą pałę prosto do niecierpliwej jaskini i wrzasnęłam na Ankę: „Liż mnie, tylko mocno!" Posłuchała od razu, wbiła mi paznokcie w udo i wessała do ust całą perełkę. Przygryzała ją zębami a ja wrzeszczałam jak opętana, bo orgazm zbliżał się wielkimi krokami.

Jednak to największe przeżycie miało dopiero nadejść. Najsilniejszy orgazm przeżywam wtedy, kiedy cipa jest tak pełna, że aż pęka w szwach. Moja koleżanka doskonale o tym wiedziała, uśmiechając się lubieżnie chwyciła mnie za pośladki i wpakowała mi pięść do pochwy. Wstrząsnęły mną konwulsje potężnego odlotu, ssałam nabrzmiałego kutasa i błogo stękałam.

Ręka w pochwie

Robert był już u kresu wytrzymałości, całe jego ciało zdradzało nadchodzącą eksplozję. Anka podskakiwała na nim jak szalona, wciskając się na kutasa z ogromną siłą i przeżywała spazmy rozkoszy.

Zsunęła się z Roberta dosłownie w ostatniej chwili. Objęłyśmy mocno kutasa, który prężył się w naszych dłoniach i wypluwał kolejne porcje nasienia wprost na nasze twarze. Zlizywałyśmy drogocenną ciecz starając się nie pozostawić ani kropelki.

Kateřina Kornová oczami fotografa - reportaż z zakulisia.

Autorem kolekcji zdjęć Kateřiny Kornovej jest 30-letni czeski fotografik Roman Sluka, przedstawiciel fotograficznego stylu glamour. Pracował z panią Kateřiną przez 4 dni, fotografował 10 godzin dziennie, z małymi przerwami. Pani Kateřina pozowała w dziesiątkach pozycji, kilku różnych kostiumach i coraz to innym otoczeniu. W ciągu tych 4 dni fotografik zapełnił 30 filmów, powstało 840 diapozytywów. Te najlepsze zdjęcia czekają na Państwa na następnych stronach.

Była to profesjonalna współpraca

Co oznacza ten twój ulubiony styl „glamour"?
„Jest to erotyczna fotografia, z której emanuje silny erotyczny nabój, na przekór temu, że fotografowana kobieta może być na niej na pół albo nawet zupełnie ubrana. Właściwie jest to artystyczny akt, na którym kobieta wygląda pociągająco, podniecająco, erotycznie, a przy tym nie ma rozrzuconych nóg i nie pokazuje wszystkiego."

Zanim zaczęło się fotografowanie, Roman, pani Kateřina i jej ulubiona wizażystka wymyślali scenariusze, opracowywali detale a później pół dnia poświęcili na robienie zdjęć, żeby fotograf i modelka mogli się trochę ze sobą zżyć zanim pojadą „na ostro".

Niezbędna technika

Jak wielką rolę odgrywa praca wizażystki podczas fotografowania?
„Dość wielką, zwłaszcza przy fotografowaniu w stylu glamour jest pomoc wizażystki niezbędna. Modelka, z którą pracuję, musi mieć w oczach to tajemnicze Coś, erotyczny nabój, musi być sexy."

Jaka była współpraca z panią Kateřiną?
„Miałem dosyć wygórowane wymagania. Chciałem, by pozowała w trzech różnych miejscach o zupełnie odmiennym stylu, w trzech różnych kostiumach i za każdym razem przy inaczej oświetlonej scenie. Miałem również swoją wizję i w kwestii pozycji, w których chciałem ją fotografować. Czasami jednak zdarzyło się, że pani Kateřina poruszyła się, zmieniła trochę pozycję, a ja w tej chwili wiedziałem, że to jest właśnie to. Spełniła moje wymagania w stu procentach. Pokonała w sobie naturalny wstyd, była sexy, była po prostu świetna."

Wciąż chodzi mi po głowie takie pytanie... Jakie to jest, patrzeć przez cały dzień na piękną, młodą kobietę...
„No, jeżeli myślisz, że było w tym coś więcej, niż profesjonalna współpraca, mylisz się" - śmieje się Roman. „Chyba nie zdajesz sobie sprawy, co to znaczy, pilnować w tym samym czasie oświetlenia, ujęcia, pozycji, odpowiednio dobrać makijaż... Nie ma wtedy czasu na nic więcej, ten erotyzm musi być widać na fotografii, nie na modelce i fotografikowi. Była to krótka, naprawdę profesjonalna współpraca. Myślę, że już nigdy w życiu pani Kateřiny nie spotkam, chyba, że zacznę fotografować modę."

Makijaż podkreśla naturalną urodę

Pani Kornová jest ładna, a do tego jeszcze blondynka. Taka kombinacja bywa tematem wielu dowcipów. Jaka jest blondynka Kateřina Kornová według Ciebie?
„Jest to bardzo miła, oczytana, mądra i przyjemna kobieta - dama w każdym calu. Jest pełna życiowej mądrości, niebywale zrównoważona, ambitna. Ja nie lubię słowa „inteligentna", ale ona właśnie taka jest.

Igor Sparowski

Piękna i uwodzicielska

Chwila koncentracji przed odważniejszym ujęciem

Poczekaj, proszę, aż się ubiorę albo rozbiorę!

Kateřina Kornová

Kateřina Kornová. Osobistość, przedmiot plotek, właścicielka gabinetu kosmetycznego, exmałżonka Jiří Korna, biseksualistka, prowokatorka, moderatorka, modelka. Tym razem zobaczycie ją Państwo zupełnie obnażoną, nie skrywa nic. Stałem przed drzwiami z ręką na dzwonku i zastanawiałem się, czy przyjdzie mi otworzyć naga (nie broniłbym się wcale). Zadzwoniłem i zamknąłem oczy. Po chwili poczułem gorące muśnięcia języka na policzkach. Nie była to jednak pani Kateřina, tylko jej dalmatyńczyk. Zdjąłem kurtkę i wszedłem do pokoju. Wystrój wnętrza, starannie dobrane detale, zdradzały dobry gust właścicielki mieszkania. Dla rozluźnienia atmosfery pani Kateřina zaproponowała mi przejście na „ty". Zaczęliśmy rozmawiać...

„Kiedy kocham, potrafię wybaczać. Chyba wszystko. Mężczyźni są jak małe dzieci, ze wszystkimi dobrymi i tymi gorszymi cechami. Potrafię im wybaczyć zarozumiałość, sobkowstwo, wieczną chęć zabawy życiem. Ale nie mogą mnie do tego wciągać. Potrafię zrozumieć spadochroniarzy, ale nie muszę z tego powodu skakać pod kawałkiem płótna, któremu nie wierzę."

Kateřina Kornová

Data urodzenia: 23.3.1967
Miejsce: w Pradze
Znak zodiaku: Baran
Miary: 88 - 63 - 88
Modelką została: w wieku 15 lat
Jiří Korna poznała: w roku 1989

Jaki typ i kolor majteczek lubisz najbardziej?
Lubię takie te bardziej sportowe. Nie bronię się ani przed koronkami, wszystko zależy od humoru. A kolory... biały, champagne, i czarny.

Jaka jest Twoja ulubiona pozycja?
Ja Ci to powiem, ktoś sobie przeczyta i od razu będzie wiedział którędy droga... Myślę, że jestem już dojrzałą kobietą i umiem rozkoszować się smakiem seksu trochę inaczej, niż przed dziesięciu laty. Matka natura jest sprawiedliwa. Tam, gdzie zabraknie na przykład trochę urody, wyrówna niedostatki w inny sposób. To dotyczy również seksu.

Nie wykręcisz się tak łatwo z tego pytania...
Raczej klasyczne pozycje, może trochę odważniejsze... lubię je, ale tutaj więcej, niż gdziekolwiek indziej zależy od partnera. Nie bronię się przed uprawianiem seksu w budce telefonicznej czy w windzie, ale nie muszę przy tym stać na głowie.

A co sex oralny, analny, S/M? Trochę przemocy podczas seksu? Wolisz delikatnych mężczyzn, czy też, mówiąc dosadnie, takich, którzy przykują Cię kajdankami do łóżka?
Jest we mnie wszystkiego po trochu, to się przejawia również w seksie. Jestem na pół dziewicą, na pół dziwką. Na pół owieczką, na pół diablicą. Przyznam się, że nie znoszę ekstremów, na przykład twarde sado-maso nic mi nie mówi.

Sex po raz pierwszy: w wieku 15 lat
Dominująca cecha charakteru: tolerancja
Ulubiona muzyka: Sting, Clapton

Rozmawiając z Kateřiną miałem bardzo przyjemne odczucia. Bez fałszywego wstydu mówiła o rzeczach, które do tej pory były sekretami jej alkowy. Piękna, inteligentna, dojrzała kobieta... podobała mi się. Wierzę, że podoba się i Wam.

Igor Sparowski

Karolina

Przerżnij mnie w saunie

Sauna to cudowne miejsce, chodzę tam prawie codziennie. Kiedy się rozbiorę, czuję na ciele palące spojrzenia mężczyzn, którzy chcieliby dotykać moich cycuszków i wilgotnej cipki. Już parę razy udało mi się kochać w saunie z paroma facetami na raz. Z rozkoszą wspominam taki gorący numer... Miałam wtedy jednego kutasa w szparce, drugiego w anusie, trzeciego w buzi a następne dwa w dłoniach. Było, co prawda, trochę zamieszania, kiedy moi kochankowie zmieniali pozycje, ale jakoś się dogadali między sobą.

Kiedyś spotkałam w saunie śliczną dziewczynę. Zaczęłyśmy rozmawiać o modzie, o seksie z facetami. Później powiedziała mi, że mam wspaniałe ciało i bardzo ponętną muszelkę. Nie wytrzymałam, zaczęłam głaskać swoją cipkę. Ona zrobiła to samo. Za chwilę już całowałyśmy się namiętnie i pieściłyśmy się nawzajem, aż do orgazmu. Seks z porządnym samcem to dla mnie wciąż najwspanialsze przeżycie, ale czasami potrzebuję zmiany.

Czasami jestem w saunie sama. Wtedy wspominam przeżyte odloty i masuję łechtaczkę dłonią albo pocieram ręcznikiem. Za chwilę jestem rozpalona i niecierpliwie czekam, kiedy pojawi się jakiś facet, który doprowadzi mnie do orgazmu.

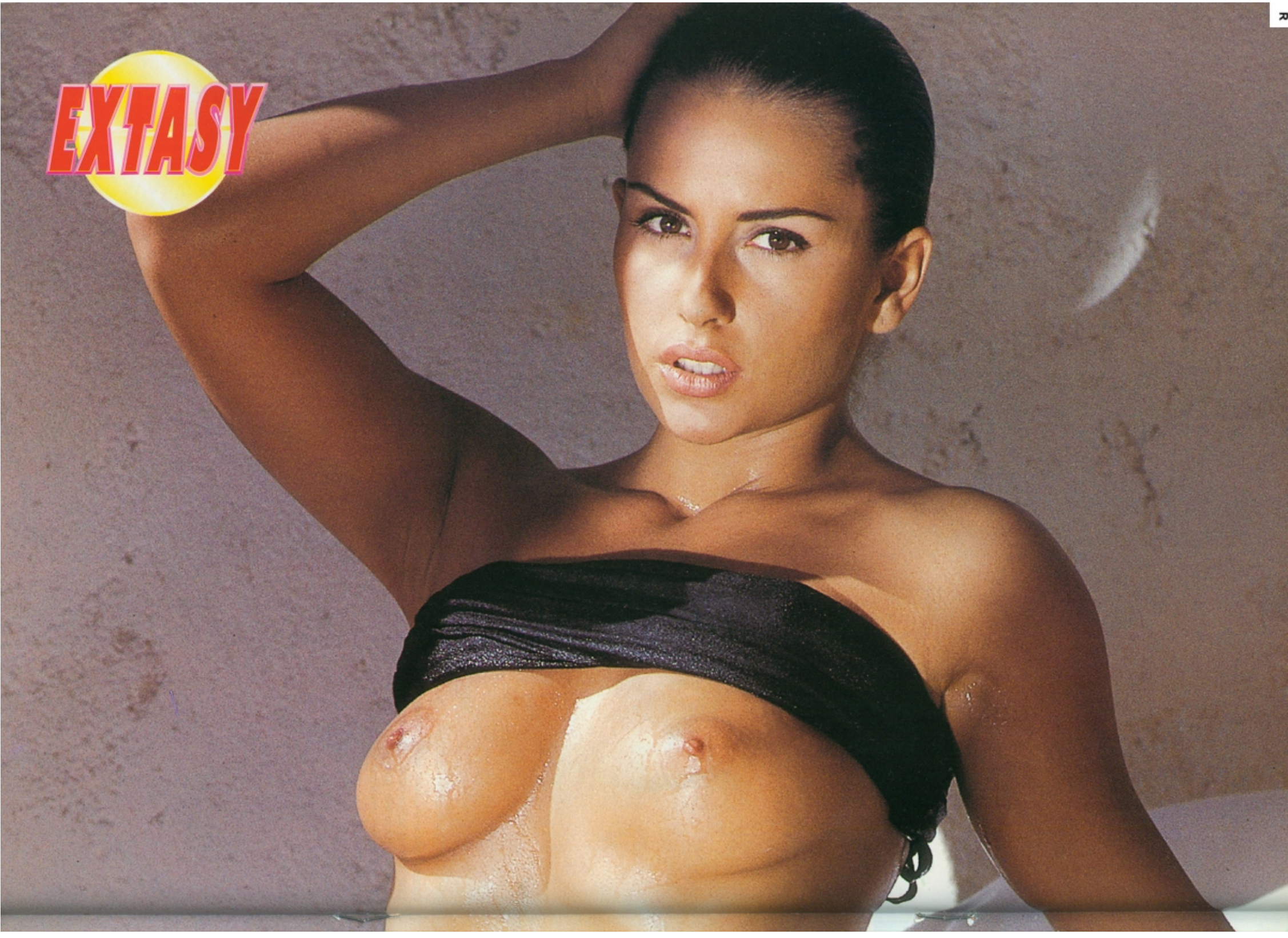
EXTASY

Uwaga!

NIE PRZEGAPCIE NIEPOWTARZALNEJ OKAZJI!

Nowe Album Extasy 2001 w sprzedaży już od 20 października!

84 strony wykwintnych erotycznych delikatesów!

W Album Extasy 2001 znajdziecie Państwo ekskluzywny przegląd tego najlepszego, co ukazało się na łamach czasopism: Extasy, Striptiz, Sex Fantasy, Markiz, Polki w łóżku i Seks Kontakt Magazyn w latach 1999 - 2000.

Najpiękniejsze polskie dziewczyny, super seksowne zagraniczne modelki, pary, trójkąty i czworokąty w podniecających fotostory, reportaże i niespodzianki. W wielkim konkursie do wygrania aż 3000 zł!

Chcę Cię poznać!
0700 98 01 80
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Brakuje mi Ciebie, zadzwoń!

Dwie niecierpliwe samiczki czekają na Ciebie!

Dzwoń non stop! Czynny całą dobę!

[022] 627 29 59

Szukasz nowych znajomości?
Wystarczy zadzwonić pod podany numer i zyskać w ten sposób ogromną ilość kontaktów.
Nie zwlekaj, czeka na Ciebie prawdziwa eksplozja rozkoszy!

Opowiem Ci jak się kochamy

NA ŻYWO!!!

Pajęcza sieć rozkoszy

Rafała i Janusza poznałam na konferencji, na której pracowałam jako hostessa. Okazało się, że mieszkają w pobliskim hotelu. Zaprosili mnie do swego pokoju i zaczęli sprawdzać co skrywa się pod moją krótką sukienką. To, co zobaczyli, zachwyciło ich na tyle, że wiedziałam od razu, że czeka mnie niesamowita noc.

Wkrótce już wisiałam w powietrzu nadziana na potężną pałę Janusza, podpierając się dłońmi o ramiona obu facetów. Nigdy w życiu nie przyszło by mi do głowy, że dwaj sztywniacy w garniturkach mogą mieć tak szalone i niezwykłe pomysły. Zaczynało się robić naprawdę ciekawie.

Najpierw dobrali się do moich skarbów, jeden oblizywał nabrzmiałe brodawki a drugi wymacał palcem łechtaczkę. Zauważyli od razu, że jestem zdrowo podniecona i podsunęli mi do wylizania dwa wspaniałe, sterczące kutasy.

Za chwilę klęczałam opierając głowę o miękkie łóżko i wiłam się prawie szalona z rozkoszy, której dostarczał mi jeden z facetów. Zręcznie wycelował i nagle wbił mi równocześnie jeden palec w odbyt a drugi w cieknącą cipę. Było to tak niespodziewane, że tylko westchnęłam czując skurcze pierwszego z wielu orgazmów, które przyszły tej nocy.

Zachłannie złapałam ogromną pałę i wpakowałam ją sobie do spragnionych ust. Lekko oblizywałam nabrzmiałą żołądź, czułam jak członek rośnie mi w buzi. Rafał rąbał mnie od tyłu jak wściekły drwal.

Nie przestawałam ciągnąć pały, wpychałam ją prawie do gardła, ciasno obejmując wargami. Pomagałam sobie ręką obejmując narzędzie rozkoszy tuż przy korzeniu, palce wbijałam w pęczniejące jądra. Janusz wyprężał się i jęczał pobudzając mnie do szalonych oralnych wyczynów.

Tempo było coraz szybsze. Rafał niepostrzeżenie przesunął się z anusa do mojej aksamitnej cipki i drążył ją swym wielkim kutasem. Drugi facet z wytrzeszczonymi oczami krążył wielką, żylastą pałą między moimi wargami.

Pajęcza sieć rozkoszy

Szaleńcza jazda nabierała nowych obrotów, teraz miałam obie dziury wypełnione po brzegi sztywnymi penisami. Nie mogłam mówić, bo podniecenie zapierało mi dech. Czułam tylko jak w mojej cipie rozlewa się gorąca sperma łysego Rafała, który właśnie przeżywał męki rozkoszy.
Pajęcza sieć rozkoszy

Wkrótce przygalopowałam do celu i ja, zsunęłam się z nabrzmiałej pały Janusza nie zważając na jego protesty, położyłam mu głowę na brzuchu i odpoczywałam obejmując fiuta mocno dłonią. Chwilowy postój wykorzystał natychmiast Rafał i z nową siłą wbił mi się w kakaowe oko.

Czułam jak w mojej cipie rozlewa się gorąca sperma

Po takim wyczynie na chwilę odpadł a ja mogłam wreszcie skoncentrować się na szalonej galopadzie, którą zafundował mi na swoim ogierze Janusz. Rafał jednak nie odpoczywał długo. Widok amazonki ujeżdżającej ostro kolegę działał tak podniecająco, że znów pchał mi do buzi powoli sztywniejącego fiuta.

Ponieważ wcale nie protestowałam, rzucili się na mnie obaj jak szaleńcy i zapakowali do wspaniałego sandwicza. Po paru ruchach nabrzmiałych dragów byłam podniecona jeszcze bardziej, niż na początku. Obaj faceci rżnęli mnie zupełnie nie zwracając uwagi na to, co się ze mną dzieje. Ja właśnie przeżywałam kolejny nieziemski orgazm.

Tym razem sytuacja była już poważna, wyglądało na to, że doczekam się podwójnej porcji spermy. Marzyłam o takim wspaniałym prezencie, o dwóch samcach, którzy pokropią mnie naraz lepkim sokiem o zapachu prawdziwego mężczyzny.

Przymknęłam oczy, otworzyłam usta i czekałam niecierpliwie na smak nasienia, dłubiąc palcem w rozciągniętej pieprzeniem cipie. Nagle poczułam jak spływają mi po piersiach pierwsze, ciepłe kropelki życiodajnego płynu.

Pajęcza sieć rozkoszy

Natychmiast otworzyłam oczy i rzuciłam się do zlizywania gęstej śmietany z obu fiutów. Było jej tyle, że zupełnie nie nadążałam. Po chwili miałam ją wszędzie, lepkie jeziorka tworzyły się między moimi cyckami, spływały cienkimi strużkami w dół.

Była to odlotowa orgietka, nie spodziewałam się nawet, że sztywniacy w garniturkach, mogą mieć tak wspaniałą kondycję i takie niesamowite pomysły. Oczywiście umówiłam się z nimi na ciąg dalszy zabawy.

Paula wie, Paula ci podpowie...

Moi mili,
Czytam stosy Waszych listów a moja cipka pulsuje z podniecenia. Te wasze wspaniałe spowiedzi, wyznania, intymne pytania, to dla mojej wciąż wilgotnej szparki ten najsmaczniejszy kąsek, jaki sobie umiecie wyobrazić... Piszcie więc i podniecajcie mnie nadal, żeby moja spragniona muszelka wciąż miała czym się delektować...

Paula

Moja żona nie chce, żebym lizał jej cipkę

Miła Paulo,
Nawet nie wiesz jak bardzo zazdroszczę wszystkim facetom, którzy mogli lizać twoją cipkę... To wspaniałe uczucie. Ja jednak mam jeden, ciągle nie rozwiązany problem... Wszystkim dziewczynom, z którymi chodziłem, mogłem lizać muszelkę i sprawiało mi to fantastyczną rozkosz... Później się ożeniłem a moja żona po prostu nie chce, żebym ją lizał... Kiedy próbuję, krzyczy na mnie, że jestem zboczony... Już nie wiem, co mam robić?

Artur z Głogowa

Nieszczęśliwy Arturze z Głogowa,
Z własnego doświadczenia bardzo dobrze wiem, że lizanie cipki jest dla niektórych samiczek rozkoszą, której nie da się niczym zastąpić... Twoja żona ewidentnie należy do tych zakompleksionych samic, dla których jest większość seksualnych igraszek, oprócz klasyki pod pierzyną, wielkim tabu... Nie wiem, co mogłabym Ci poradzić, dlatego, że tej wspaniałej zmysłowości, bez której to po prostu nie wyjdzie, nie da się nauczyć. Może byłoby warto spróbować w jakiś sposób zmusić żonę do pozycji 69... Kiedy będzie miała w buzi twój penis, przynajmniej nie będzie mogła krzyczeć na ciebie i może jej się to w końcu spodoba... Nic innego nie przychodzi mi do głowy.

Twoja Paula

Chcę się spuścić do buzi a nie do kondomu

Milutka Paulo,
Właśnie oglądam twoje podniecające zdjęcia i strasznie mi stoi kutas. Tak bardzo mi się chce spuścić się prosto w twoje wspaniałe usta... A teraz mój problem... Mam 23 lata i jeszcze nigdy nie udało mi się znaleźć partnerki, która by była chętna zrobić mi loda i pozwoliła potem spuścić się do buzi, albo przynajmniej na twarz... Byłem w paru lepszych burdelach i u normalnej, tańszej prostytutki, ale wszystkie robią to tylko z kondomem... Poradź mi, co mam zrobić, tak bardzo chciałbym choć raz spróbować...

Twój wielbiciel Marian z Zabrza

Cześć Marian,
Wiesz, w dzisiejszych czasach wszyscy boją się niebezpiecznych wenerycznych chorób, najbardziej chyba AIDS... Nie dziw się więc, że wszystkie lekkie damy praktykują seks tylko z prezerwatywą... Tobie by się chciało umierać? Im na pewno jeszcze nie... Dlatego radzę ci poszukać raczej między amatorkami, niż profesjonalistkami... Ale i tam zacznij najpierw z kondomem. Ten możesz odłożyć dopiero wtedy, kiedy już lepiej się poznacie. Najlepsze wyjście to zrobić sobie badania krwi. Jeżeli będą z obu stron negatywne, może partnerka spokojnie połykać twoją spermę... Zapewniam cię, że ja właśnie tak to robię...

Twoja Paula

Tak bardzo chce mi się pieprzyć...

Droga Paulo,
Nie potrafisz sobie wyobrazić jak bardzo chce mi się pieprzyć... Niestety, mieszkam z rodzicami i nie mam warunków... ale wypróbowałem już seks przez telefon... No, nie jest to to samo, ale jak rozmawiałem z ta dziewczyną po drugiej stronie słuchawki, to stał mi jak świeca. Ona mówiła a ja robiłem sobie dobrze... aż pokropiłem ścianę! Bardzo mi się to spodobało... Paulo, poradź mi, co mam zrobić. Chciałbym iść do jakiegoś erotycznego klubu, ale nie mam odwagi...

Twój Piotrek z Radomia

Cześć Piotrek,
Nie bój się wizyty w klubie erotycznym. Masz już 18 lat? Jeśli nie, to nawet nie próbuj. Jeśli tak, to nie ma na co czekać. Po prostu tam idź i wypróbuj wszystko, na co przyjdzie Ci ochota... Cieszę się, że ci się podobam. Kiedy będziesz się masturbować, wyobraź sobie, że robię to ja... Obiecujesz?

Cześć, twoja Paula

Masz problem? Chcesz się zwierzyć, pochwalić, pożalić? Napisz do Pauli!
Saturn Publishing – EXTASY, 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52
Z dopiskiem: „PAULA"

GALERIA PORNOGWIAZD

Miranda

Z Mirandą umawiałem się na rozmowę parę razy. Była tak pochłonięta pracą, że przesuwała wciąż termin spotkania. Dopiero niedawno zadzwoniła i powiedziała, że właśnie kręci sceny do nowego filmu. W przerwie między zdjęciami moglibyśmy porozmawiać. Nie mogłem oprzeć się takiej propozycji.

Poznajcie się: Miranda
Lubi: Seks z mężczyzną i kobietą
Nie lubi: Twarde S/M
Ulubiona pozycja: Wszystko jedno. Najważniejsze to mieć w sobie członek i zabawiać się przy tym z dziewczyną.
Najlepsze seksualne przeżycie: wszystkie są naj...

Pierwszy raz przed kamerą

„I co? Podobało ci się?" - zapytała Miranda, kiedy podczas przerwy usiedliśmy w szatni.
„Niezłe. Nigdy nie jesteś na planie sam na sam z mężczyzną. Zawsze jest tam jeszcze jakaś dziewczyna..."
„Tobie to przeszkadza?"
„Ależ skąd, ale zaciekawiło mnie to. Jesteś specjalistką w seksie grupowym z przewagą dziewcząt?"
„Nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Widziałeś już sporo moich zdjęć i filmów, co o tym sądzisz?"
Uświadomiłem sobie, że sytuacja trochę się odwróciła i Miranda zadaje pytania mnie. Jest reżyserem tego spotkania, tak jak i filmów, w których gra.

Nie muszę udawać, że mam orgazm!

„A co z tymi dziewczynami?"
„Jesteś natrętny. Ale odpowiem ci. Wiadomo, facet jest facet, ale przeważnie jest muskularny i kanciasty. No, może przesadzam, między nogami wszyscy macie walec (śmiech). Przepraszam, ale właśnie wyobraziłam sobie, co by się działo, gdyby faceci mieli kanciastego albo szpiczastego fiuta."

„Mirando, pytania powinienem zadawać ja!"
„Wobec tego pytaj..."
„Dobrze. Pamiętasz swój pierwszy raz przed kamerą?"
„Jasne, że pamiętam. Byłam trochę speszona, ale reżyser był świetny a mój partner jeszcze lepszy. Koleżanki też mi pomagały..." (chwila milczenia i filuterny uśmiech). Wszyscy wiedzieli o co chodzi i umówiliśmy się, że będziemy starali trzymać się scenariusza. Podpowiadali mi, że jak tylko członek partnera będzie dostatecznie twardy, mam od razu wsunąć go do cipki. Do dziś pamiętam, w jaki sposób mi to powiedzieli."
„W jaki sposób?"
„Cytuję - prawdziwa kobieta wsadzi go sobie do dziury sama! Ponieważ uważam, że jestem prawdziwą kobietą, przestałam się krępować i wszystko było w porządku."

„Nie zmieniaj tematu, powróćmy do dziewczyn..."
„Kobiety są inne, mają delikatniejsze kształty, więcej krągłości. Te piersi, uda, dupcia... są fantastyczne. A cipka, to mały cud, prawda? Kobiety mają też więcej fantazji niż mężczyźni. Krótko mówiąc, to wspaniałe urozmaicenie. Nie jestem lesbijką, to chyba jasne. Dodatkową cipkę podczas seksu z facetem traktuję jako wyważenie męskiej siły kobiecą delikatnością."
„Prywatnie również?"
„Znów jesteś wścibski. No dobrze, prywatnie również, ale nie zawsze i nie z każdym. Przed kamerą lub aparatem fotograficznym, kiedy wokół kręci się mnóstwo ludzi, jest zupełnie inaczej, niż

w domowym zaciszu. Czasami jednak partner potrafi być tak czuły i delikatny, że dziewczyna nie jest niezbędna."

„Nie tylko czytelnicy są ciekawi, czy Twoje orgazmy w filmach są fingowane, czy prawdziwe?"

„Sam widziałeś, przed chwilą. Myślisz, że to się da tak dobrze zagrać? Podczas takiej seksualnej eksplozji orgazm przychodzi sam. Czasami nawet nie wiem w jakim filmie gram i co ma być dalej..."

„Co powiesz o fotografowaniu? W porównaniu z filmowaniem jest pewnie trochę nudne..."

„Nawet nie. Zależy od tego, co się dzieje w atelier i kto robi zdjęcia. Dobry fotograf daje nam wolną rękę, nic nie aranżuje, tylko fotografuje. Z takiej ilości zdjęć zawsze da się wybrać mnóstwo ciekawych ujęć, jest na co popatrzeć. W podobny sposób powstały i zdjęcia, które chcesz opublikować."

„Te zdjęcia podobały się wszystkim kolegom w redakcji. Niektóre z nich są owszem trochę ostrzejsze. Jaki jest twój stosunek do S/M?"

„Lekkie S/M mi nie przeszkadza, ale za twardym nie przepadam. Kiedy jednak nie mam innego wyjścia, zrobię wszystko, bo jestem profesjonalistką."

„A później odreagujesz się z jakąś koleżanką..."

Jesteś naprawdę nieznośny. Co masz przeciwko kobietom? Nie wmawiaj mi, że nie podoba Ci się widok kochających się kobiet."

„Tego nie powiedziałem. Jak tak patrzę na te fotografie, zazdroszczę temu facetowi. Obie jesteście wspaniałe."

„Jeśli chcesz spróbować, porozmawiam z reżyserem."

„Nie, dziękuję, nie czuję się na siłach. Pozostawię to fachowcom. Ale jak już o tym rozmawiamy... udało Ci się kiedyś wylansować jakąś nową twarz?"

„Parę ich było. Niektórzy chcieli tylko spróbować, jakie to jest, i już zostali. Jeśli ktoś lubi seks i potrafi przełamać w sobie początkowy wstyd, ma szansę na sukces."

„Czy niektórzy nie leczą w ten sposób swoich kompleksów?"

„Nie, Ci, którzy tego próbują, bardzo szybko odpadają. Seks się musi przeżywać, seks jest demoniczny, piękny, wyjątkowy. Nie ma dwóch takich samych orgazmów, czy erekcji, jak kto woli. Za każdym razem jest inaczej, chociaż dowcipnisie twierdzą, że zawsze kończy się tak samo. To nie prawda, nigdy nie kończy się tak samo."

„Poważnie?"

„Bardzo dobrze wiesz, o czym mówię. Jeśli ktoś naprawdę lubi seks i umie popuścić wodze fantazji, to nie może być tak samo. Więcej już na ten temat nie powiem. Od filozofowania są inni, ja wolę praktykować."

Mieć go w sobie a przed sobą cudzą cipkę...

„A jakie praktyki lubisz najbardziej? Mam na myśli pozycję, bo o ilości partnerów już mówiliśmy."

„Nie przeszkadza mi żadna pozycja, ale najbardziej lubię, kiedy mam penis w szparce a przed sobą jakąś słodką cipkę do wylizania."

„Zapytam o jeszcze jedną, trochę pikantną rzecz, a co dupcia?"

To pytanie pozostało bez odpowiedzi. Miranda musiała wrócić na plan. Nasza krótka, ale wielce interesująca rozmowa, była dramatycznie przerwana.

„Muszę wracać do pracy. A ty? Idziesz jeszcze trochę popatrzeć?" - powiedziała i nie czekając na odpowiedź, odbiegła.

Robert Rosenberg o Mirandzie

Muszę powiedzieć, że słowa o seksualnej eksplozji doskonale określają Mirandę. Pamiętam, jak kiedyś reżyser krzyczał: „stop, pojedziemy tę scenę jeszcze raz!" Miranda była tak rozpędzona, że w ogóle nie zwracała uwagi na jego słowa. Ta akcja w filmie została, bo po prostu nie dało się tego zrobić jeszcze lepiej. Wszyscy koledzy bardzo chętnie z nią pracują, miedzy innymi dlatego, że jeśli w jakiejś scenie, występuje Miranda, to nigdy nie jest sama, zawsze z koleżanką. A z dwiema partnerkami zawsze pracuje się lepiej.

Czekam na Ciebie w ogrodzie

Magda

Latem często organizuję party dla znajomych w moim wielkim ogrodzie. Przygotowuję dla przyjaciół wspaniały poczęstunek, owoce, lody i dobre wino. Wśród gości zawsze upatrzę sobie jednego mężczyznę, z którym chcę spędzić noc. Jest mi wszystko jedno, czy przyszedł sam, czy z panienką. Kiedy zabawa rozkręci się na dobre, zaatakuję. Jeszcze nie zdarzyło się, by któryś z moich wybrańców mi nie uległ. Dostanę po prostu każdego. Często zdarza się, że do miłosnych igraszek zaproszę i jego partnerkę. Wtedy jest naprawdę ciekawie.

Przeżyłam wtedy najpiękniejszy orgazm w swoim życiu. Do dzisiaj myślę, że tak podniecająco podziałało na mnie to namiętne oblizywanie. Kontynuowaliśmy zabawę pod prysznicem, na dywanie w pokoju, w moim wielkim łóżku - wszędzie, gdzie się dało. Było wspaniale, właśnie tak, jak sobie zawsze wyobrażam, że mogłoby być.

Kiedyś, po skończeniu party, siedliśmy z upolowanym przeze mnie chłopakiem i jego dziewczyną na brzegu basenu. Obciągałyśmy mu fiuta jak szalone. Pokropił całe moje ciało spermą a jego dziewczyna zlizywała ją ze mnie dostarczając mi przy tym niesamowitej rozkoszy. W tym czasie chłopak obrabiał kutasem moją cipkę.

Barbara i Weronika

Barbara i Weronika lubią się ostro pieprzyć z facetami, czuć na sobie ciężar męskiego ciała i ostry zapach męskiego potu unoszący się w powietrzu. Czasami jednak przychodzą chwile, w których tylko kobieta potrafi zrozumieć kobietę i dać jej to, czego faceci dać nie potrafią. Kiedy więc zatęsknią za delikatnymi pieszczotami i niepowtarzalnym smakiem cipki, spotykają się w domu u Barbary. Podczas swoich igraszek nie używają wibratorów ani sztucznych penisów, wystarczą im ich własne, lubieżne języczki, które spenetrują wszystkie zakamarki ciała, odkryją sekrety wilgotnych szparek i namiętnym lizaniem doprowadzą wijące się ciała na szczyty rozkoszy.

Dziewczyny tulą się do siebie, pieszczą swoje ciała szukając miejsca, w którym skrywa się magiczny guziczek rozkoszy.

Obie uwielbiają chwile, kiedy ich języczki witają się w lubieżnym pocałunku, a sutki ocierają się delikatnie o sutki przeszywając splecione ciała dreszczem podniecenia.

Nadchodzi czas na wyższy stopień wtajemniczenia, kiedy koniuszki języków wibrują coraz szybciej na twardych orzeszkach łechtaczek...

Zwinny i szybki języczek koleżanki i własne palce w śliskiej, z podniecania cipce to kombinacja, która jest najprostszą drogą do najdzikszego orgazmu.

Dziewczyny nie mają żadnych oporów, wiedzą, że prawdziwą rozkosz sprawia wylizywanie kakaowego oczka.

Weronika jęczy cicho obezwładniona falą orgazmu, którą właśnie wywołała Barbara wwiercając się ostro języczkiem między nabrzmiałe płatki mokrej szparki.

Daria

Onanizuję się i czekam na Ciebie

Rozochocona Daria namiętnie masując swoje piersi powiedziała, że jeszcze nie spała z żadnym chłopakiem, ale wciąż o tym marzy.

Daria była trochę zawstydzona. Światła reflektorów mocno ją speszyły, ale wrodzona ciekawość wkrótce pokonała onieśmielenie. W trakcie rozmowy rozkręcała się coraz bardziej i za chwilę paradowała po studiu nagusieńka, wabiąc namiętne spojrzenia obecnych mężczyzn.

Do tej pory wszystkie intymne kontakty z chłopakami ograniczały się do namiętnych pieszczot, pocałunków, głaskania cipki członkiem. Daria pragnie jednak prawdziwego spełnienia, chce poczuć gorącą strugę spermy wypełniającą jej chciwą cipkę.

Na razie nie spotkała chłopaka, który zachwyciłby ją aż tak, by pozwoliła mu być tym pierwszym, który pozna wszystkie tajemnice jej ciasnej, nigdy nie przerżniętej dziurki. Marząc o takim wspaniałym i delikatnym kochanku masuje swoją nabrzmiałą łechtaczkę, wsuwa palce do pochwy i doprowadza się do orgazmu.

Zadzwoń, a nie pożałujesz!
0700 98 01 75
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Jest ktoś, kto czeka na Ciebie, nie zwlekaj!
0700 88 80 70
Telemedia 4,22 zł/min (z VAT)

Czekam tylko na Ciebie!
zadzwoń!
0700 98 01 78
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Chcesz poflirtować?
Zadzwoń!
0700 98 01 73
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Koniec z samotnością, zadzwoń!
0700 98 01 77
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Porozmawiaj ze mną
0700 98 01 80
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Umów się ze mną
0700 98 01 79
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

Przekonaj się co można robić przez telefon
0700 98 01 76
Telemedia 4,88 zł/min (z VAT)

ROZPALIMY...
POBUDZIMY...
NA ŻYWO!
0700 980 770
4,88 pln/min. od 18 lat.
STANIE CI SIĘ CUD I BĘDZIE WZWÓD!
0700 980 707
4,88 pln/min. od 18 lat.
Phonesat
www.xlaski.pl

Jak się pieprzą damy

Zrzuciły z siebie fatałaszki i zabrały się do dzieła

Nawet nie musiały się zbytnio starać, by mnie poderwać. Dwie, eleganckie, dystyngowane damy, które natychmiast po wejściu do pokoju, zrzuciły z siebie zbędne, drogie fatałaszki i ostro zabrały się do dzieła. Kamila delikatnie obejmowała ustami mojego sztywnego fiuta, Arletta pochyliła się nad soczystą cipką przyjaciółki i zagłębiła w niej swój języczek.

Będzie niezły bal, pomyślałem sobie, i nie zwlekając wjechałem ostro w ponętnie wypiętą szparę Arletty. Posuwałem ją na stojąco, jak prawdziwą sukę, podczas gdy Kamila siedziała miedzy naszymi nogami grzebiąc długimi paznokciami w swojej norce.

Arletta nie wytrzymała długo takiego tempa, ugięły się pod nią nogi i położyła się na szerokim łożu. Pociągnęła mnie za sobą. Wypadłem na chwilę, ale szybko wszedłem w jej soczystą cipę znów. Rżnąłem ją teraz leżąc za nią i przytrzymując za pośladki. Kamilka zafascynowana przyglądała się z bliska jak mój nabrzmiały kutas bada sekrety ciasnej dziury znikając w niej coraz szybciej i częściej.

Arletta sapała jak lokomotywa. Podniecały mnie te odgłosy zwiastujące nadchodząca rozkosz i przestałem się zupełnie kontrolować. Pieprzyłem ją teraz jak dziwkę z portu na wybrzeżu, starałem się tylko o własną rozkosz, ale i tak odleciała wcześniej, niż ja. Czułem skurcze pochwy zaciskającej się na członku i byłem bliski orgazmu.

Szybko wyciągnąłem małego z zachłannej cipy i wytrysnąłem potężnym strumieniem białego mleka na prężny, opalony brzuch bezwładnie leżącej Arletty. Kamilka, która właśnie zrobiła sobie dobrze sztucznym penisem, z mruczeniem zlizywała gorące strumyczki spermy z ciała koleżanki. Rozkoszne damy, pomyślałem sobie. Musimy się spotykać częściej.

Jowita

Imię: Jowita
Wymiary: 90-62-94
Zawód: Tancerka w klubie nocnym
Miejsce zamieszkania: Gdynia
Ilość partnerów: według Jowity nie chodzi o ilość, ale o jakość
Ulubione zajęcie: seks, seks i jeszcze raz seks, najlepiej w większym gronie

Ulubiona pozycja: na klęczkach, z kutasem w cipie od tyłu i ustami zanurzonymi w szparce jakiejś dziewczyny

Ulubiona pieszczota: drażnienie łechtaczki nabrzmiałym czubkiem penisa

Ulubiona gra wstępna: masaż piersi za pomocą gorącego języczka

Anastazja

Ponętny biust to mój największy atut

Dlaczego zdecydowałaś się pozować naga?
Fascynowała mnie ta myśl. Stać, leżeć, chodzić nago, przed obcym mężczyzną, którego mogę uwodzić jak chcę, ale i tak nic z tego nie będzie... Poza tym uważam, że mam wspaniałe piersi, to moja duma i ozdoba.

Nie tylko twoje piersi są piękne. Opowiedz naszym czytelnikom trochę o sobie.
Ja wolałabym już zacząć z pozowaniem...

Będziemy robić zdjęcia a ty możesz opowiadać.
Seks bardzo lubię. Nie wiem, co więcej mogłabym powiedzieć. Podobam się mężczyznom. Są zachwyceni moim biustem. Ja z kolei lubię, kiedy pieszczą moje cycuszki. Dosyć często zaspokajam się też sama, masturbacja to dobry sposób na stresy.

A co dziewczyny?
Człowiek powinien spróbować w życiu wszystkiego. Dlatego próbowałam. Było to przyjemne, nie powiem, że nie. Ale wolę mężczyzn. Mój mąż jest dobrym kochankiem, na razie mi wystarcza.

Wiek: 20 lat
Znak zodiaku: Strzelec
Stan cywilny: mężatka
Zawód: studentka medycyny
Liczba partnerów: 4
Ulubiona pozycja: Na jeźdźca
Co lubi: seks, a teraz już i pozowanie do zdjęć erotycznych
Nienawidzi: arogancji i zakłamania
Jeszcze nie próbowała: kochać się we trójkę, S/M
Chciałaby spróbować: kochać się we trójkę ze swoim mężem i z jakąś dziewczyną, co będzie dalej, to się okaże...

Anastazja

Jak się zachował twój mąż, kiedy powiedziałaś mu, że chcesz pozować dla Extasy?
Był zaskoczony. Nie sądził, że mam takie marzenia. Ale spodobało mu się, dodało to naszemu życiu seksualnemu nowych rozmiarów. Powiedział mi, że następnym razem będziemy fotografować się obydwoje.

Dlaczego z Tobą nie przyjechał?
Nie mógł, miał coś ważnego do zrobienia. Ale co może być ważniejsze, niż seks ze mną? Muszę go o to zapytać jak wróci.

Jak myślisz, co powiedzą znajomi, kiedy zobaczą twoje zdjęcia w magazynie porno?
A co mogą powiedzieć? Jeśli o tym będą wiedzieć, to znaczy, że kupili sobie magazyn porno. W ten sposób to się wyrówna - ja pozuję a oni kupują. Nie ma w tym wielkiej różnicy. Jak znam swoich przyjaciół, nie dziwiłabym się wcale, gdyby któraś z moich koleżanek też zdecydowała się na erotyczne zdjęcia.

Masz ciekawe koleżanki. Następnym razem przyprowadź którąś. Mogłaby z tego powstać ciekawa kolekcja zdjęć.
Nie obiecuję, ale spróbuję.

Jak się czujesz po swojej pierwszej sesji fotograficznej?
Chcesz mi powiedzieć, że to już koniec? Właśnie zaczęło mi się to szalenie podobać, a ty chcesz skończyć.

Tym razem to już naprawdę wszystko, ale następnym razem, kiedy przyjdziesz z mężem albo z koleżanką, obiecuję solennie, że nie wypuszczę was tak szybko z atelier.
To będzie już niedługo. Będziesz zaskoczony, do czego jesteśmy z mężem zdolni. Takich zdjęć jeszcze nie robiłeś.

Dziękuję ci za rozmowę i zapraszam do nas ponownie, jak najszybciej.

Co w następnym numerze?

W krainie wiecznego orgazmu

Atrakcyjna blondynka, ponętna brunetka i napalony ogier z ogromnym, sterczącym kutasem. W dzień każde z nich ma mnóstwo absorbujących zajęć, ale wieczorem, kiedy się spotkają, zaczyna się niesamowita podróż przez morza lubieżności, ocean ekstazy, szczyty rozkoszy, aż do krainy wiecznego orgazmu.

Swingers Sex - zabawy dla odważnych

W rubryce „Extasy radzi", która miała swoją wielką premierę w grudniowym numerze Waszego magazynu, tym razem zaproponujemy Państwu zabawę dla odważnych eksperymentatorów, czyli swinger sex. Poradzimy Wam jak zorganizować domową orgię, czego się wystrzegać, o czym nie powinniście zapomnieć i w jaki sposób uatrakcyjnić przyjęcie tak, by uczestnicy nie mogli doczekać się następnego spotkania.

Zgwałcony przez nimfomankę

Mężczyzna, który zaproponuje miłej sąsiadce pomoc przy przesuwaniu ciężkiej szafy, może doczekać się wyrazów wdzięczności, zaproszenia na kawę, na kawałek tortu, czasami nawet na drinka. Kiedy jednak sąsiadka jest wyjątkowo atrakcyjną kobietą a do tego nimfomanką, jej sposób wyrażania wdzięczności czasami przerasta najśmielsze marzenia mężczyzn...

Paula wie, Paula ci podpowie...

Atrakcyjna, ponętna, ale przede wszystkim doświadczona Paula, aktorka filmów porno i sex – modelka, na łamach Waszego ulubionego magazynu odpowiada na wszystkie intymne pytania, radzi mniej doświadczonym, rozwiązuje Wasze problemy, podpowiada, którędy wiedzie droga do najwyższych szczytów rozkoszy. Jeżeli macie jakiś problem, lub po prostu potrzebujecie się zwierzyć, pochwalić, pożalić, napiszcie do Pauli!

Extasy Exotic - Sandra

Wiadomo, że Polki są najatrakcyjniejszymi dziewczynami na świecie. Ale, Panowie, przyznajcie się z ręką na sercu, który z was nie chciałby kiedyś spróbować jak smakuje sex z egzotyczną, czarnoskórą pięknością? Sandra jest wyjątkowo ponętną dupcią, najchętniej kocha się w wielkiej wannie pełnej piany, do której uwodzicielsko zaprasza wszystkich chętnych...

NIE ZAPOMNIJ!
styczniowe EXTASY JUŻ OD 13 grudnia

Bez Extasy nie ma ekstazy!

13.12.2000
STRIPTIZ 1/2001

Prowokujący, ekscytujący - pierwszy world fucking magazine!
STRIPTIZ - TYLKO DLA PRAWDZIWYCH MĘŻCZYZN! POKAŻEMY CI WSZYSTKO!!!

22.11.2000
SEX FANTASY 6/2000

Dwumiesięcznik twardego seksu.
SEX FANTASY TO FANTAZJE BEZ GRANIC I ZAHAMOWAŃ!
THE BEST HARD CORE SEX MAGAZINE!

22.11.2000
POLKI W ŁÓŻKU 5/2000

NASZE - POLAKÓW - ŻYCIE INTYMNE!
Amatorskie fotostory, pierwszy raz przed obiektywem, seks lesbijski, pary, wywiady i porady!
NAGA PRAWDA O NASZYM ŻYCIU SEKSUALNYM!

22.11.2000
SEX KONTAKT MAGAZYN 12/2000

U W A G A ! Teraz SKM ma ponad trzysta ogłoszeń zdjęciowych!
NAJWIĘKSZY W POLSCE MAGAZYN FOTO - OFERT TOWARZYSKICH! W SKM GORĄCE I SPRAGNIONE KOBIETY CZEKAJĄ TYLKO NA WAS!

13.12.2000
MARKIZ 1/2001

UWAGA! KOLEJNY NUMER NASZEGO NOWEGO DWUMIESIĘCZNIKA. JEDYNY W POLSCE MAGAZYN DLA MIŁOŚNIKÓW NIEKONWENCJONALNYCH PRAKTYK!
S/M! BIZARRE! FETISH! PERVERS! PISS! SPANKING! BONDAGE! BEZ ZAHAMOWAŃ! BEZ CENZURY! BEZ LITOŚCI!

13.12.2000
EXTASY 01/2001

NAJLEPSZY W POLSCE MAGAZYN EROTYCZNY!
Super seksowne modelki, ekscytujące fotostory, reportaże i konkursy!
Najwyższa jakość!
TWOJA PRZEPUSTKA DO RAJU!!!

UWAGA! NAJLEPSZE MAGAZYNY EROTYCZNE SPECJALNIE DLA WAS!